

Sygn. akt IX Ca 456/18 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Beata Grzybek
-----------------	-------------------

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2018 r. w Olsztynie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego – (...) z siedzibą w W.

przeciwko P. W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Olsztynie X Wydziału Cywilnego z dnia 5 grudnia 2017 r., sygn. akt X C 3672/17

oddala apelację.

SSO Beata Grzybek

Sygn. akt IX Ca 456/18 upr.

UZASADNIENIE

Powód (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty - (...)w W. domagał się zasądzenia od pozwanej P. W. kwoty 1.190,97 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu i kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwana zawarła z pierwotnym wierzycielem umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Pozwana nie wywiązała się z warunków przedmiotowej umowy, dlatego pierwotny wierzyciel na podstawie cesji przeniósł na powoda wierzytelność wobec pozwanej.

Pozwana nie zajęła stanowiska w sprawie i nie stawiła się na termin rozprawy.

Wyrokiem zaocznym z dnia 5 grudnia 2017 r., Sąd Rejonowy w Olsztynie oddalił powództwo oraz obciążył powoda kosztami postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 2 grudnia 2016 r. pomiędzy (...) S.A. w W., a powodem została zawarta umowa cesji wierzytelności.

Sąd ten wskazał, że powód w żaden sposób nie udowodnił, aby na podstawie umowy cesji nabył konkretną wierzytelność wobec strony pozwanej. Dowodem na wskazaną okoliczność, nie może być wydruk zawierający

wezwanie do zapłaty oraz zawiadomienie o przelewie wierzytelności skierowanej do pozwanej. Z uwagi na powyższe, roszczenie powoda zostało oddalone jako nieudowodnione.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu I instancji w całości.

Powód zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie:

1. art. 6 § 1 k.p.c. polegające na wydaniu przedwczesnego zastrzyknięcia ze szkoda dla wyjaśnienia sprawy,
2. art. 229 k.p.c. w związku z art. 230 k.p.c. polegające na niezastosowania tych przepisów umożliwiających uwzględnienie pretensji powoda przy niezaprzeczaniu jego twierdzeń przez pozwanego,
3. art. 339 k.p.c. polegającego na nieuznaniu za prawdziwe twierdzenia powoda w sytuacji kompletnej bierności pozwanego.

Mając powyższe na uwadze, powód wniósł o:

1. zmianę wyroku w części i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1.190,97 zł wraz z odsetkami wskazanymi w pozwie oraz zwrotu kosztów procesu za postępowanie przed Sądem I instancji według norm przepisanych,
2. zwrotu kosztów procesu za postępowanie przed Sądem II instancji według norm przepisanych, w tym opłaty od apelacji i kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,
3. ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji w zmienionym składzie oraz pozostawienie temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego,
4. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów wymienionych w załączniku na okoliczność skutecznego nabycia przedmiotowej wierzytelności przez powoda, zasadności i wymagalności przedmiotowego powództwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sprawa toczyła się w postępowaniu uproszczonym, dlatego uzasadnienie Sądu II instancji ma formę wynikającą z treści art. 505¹³ § 2 k.p.c.

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, pod uwagę biorąc z urzędu nieważność postępowania.

W postępowaniu uproszczonym apelacja została ukształtowana w sposób istotnie odbiegający od ujęcia zawartego w przepisanych ogólnych o apelacji. Zgodnie z art. 505⁹ § 2 k.p.c. apelację można oprzeć na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenie prawa procesowego mogącego mieć wpływ na treść orzeczenia. Konsekwencją tego jest związanie sądu odwoławczego sformułowanymi w apelacji zarzutami apelacyjnymi. Wyznaczają one zakres rozpoznania sprawy na skutek apelacji.

W postępowaniu uproszczonym znacznie zacieśnione zostały także kompetencje sądu II instancji w zakresie prowadzenia postępowania dowodowego. W zasadzie poza wyjątkiem przypadków oparcia apelacji na późniejszym wykryciu okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, których strona nie mogła skorzystać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, ograniczają się one do prowadzenia dowodów z dokumentów (art. 505¹¹ kpc, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015r. III CZ 15/15, Lex nr 1682212).

Oznacza to, że sąd odwoławczy w postępowaniu uproszczonym jest jedynie sądem prawa, o ile nie zachodzi przypadek z art. 505¹¹ § 2 k.p.c.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału i wywiódł słuszne wnioski, które legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia.

Sąd odwoławczy uznaje za trafny także wywód prawny dokonany przez Sąd I instancji, zaś zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia prawa procesowego Sąd Okręgowy uznał za niezasadne.

Przede wszystkim wskazać należy, że strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, że nabyła wierzytelność wobec pozwanej w drodze umowy cesji wierzytelności.

Z umowy cesji wierzytelności z dnia 2 grudnia 2016 r. wynika jedynie, że pierwotny wierzyciel przeniósł na powoda wierzytelności określone w Załączniku nr 1 do umowy (k. 24v).

Tymczasem powód zamiast ww. załącznika, przedłożył automatycznie wygenerowany wyciąg (wydruk) z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności. (k. 43).

Przedmiotowy wydruk zawiera co prawda szereg danych numerycznych, jednakże w żaden sposób nie można powiązać go z umową cesji wierzytelności z dnia 2 grudnia 2016 r. Wydruk w formie przedłożonej przez powoda, mógł zostać wytworzony przez dowolną osobę na potrzeby postępowania sądowego. Takie zachowanie strony powodowej, w zasadzie wyklucza jednoznacznie stwierdzenie, czy wierzytelność wobec pozwanej była przedmiotem umowy cesji powołanej w uzasadnieniu powództwa.

Sąd Okręgowy pragnie wyjaśnić, że zarzut naruszenia art. 339 § 2 k.p.c. jest niezasadny, ponieważ sama bierność strony pozwanej, nie zwalnia powoda z dowodzenia.

Sąd jest zobligowany do uznania twierdzeń powoda przy beczynności pozwanego jedynie w przypadku braku wątpliwości co do zasadności pozwu. W art. 339 § 2 k.p.c. nie chodzi o prawne domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda. W omawianym przypadku sąd ocenia, czy okoliczności podane w pozwie nie budzą uzasadnionych wątpliwości albo nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie okoliczności faktycznych i nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu i czy uwzględnienie tych żądań nie narusza obowiązujących przepisów. Wprowadzone przez przepis art. 339 § 2 k.p.c. swoiste domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy nie zwalnia powoda od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku. Sąd obowiązany jest bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego. Stanowisko takie nie budzi wątpliwości w nauce prawa, znalazło także wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 września 1967 r. - III CRN 175/97, OSNCP 1968, nr 8-9, poz. 142; z dnia 31 marca 1999 r., I CKU 176/97, Prok.i Pr.-wkł. 1999/9/30).

Zatem brak dowodów dla przytoczenia faktów, uniemożliwił ich weryfikację pod kątem słuszności z przepisami prawa materialnego. Inaczej mówiąc, nie było możliwe zastosowanie art. 339 § 2 k.p.c., jeżeli nie przedstawiono żadnych dowodów, które nie budziłyby wątpliwości Sądu.

O ile niektóre z okoliczności przytoczonych w pozwie - wobec niezakwestionowania ich przez drugą stronę - można byłoby w świetle art. 229 k.p.c. - 230 k.p.c. uznać za przyznane, to jednak nie można przejść do porządku nad zasadniczą niepewnością co do braku wykazania prawidłowego przejścia wierzytelności na powoda i sąd nie może zasądzić takiego roszczenia.

Ponadto wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia art. 6 § 1 k.p.c.

Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, w sprawach cywilnych rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie

(por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. A. Zielińskiego, Wydawnictwo C.H. Beck, wyd. 6, Warszawa 2012 r.).

Powód wniósł pozew i dołączył do niego dokumenty, które - jak zostało potwierdzone w postępowaniu apelacyjnym - nie mogły stanowić podstawy uwzględnienia jego roszczenia.

Zgodnie z przepisem art. 217 § 1 k.p.c., strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej.

Z powyższego wynika, że powód do momentu zamknięcia rozprawy mógł przytaczać dowody, potwierdzające nabycie wierzytelności odnośnie pozwanej w drodze cesji wierzytelności.

Z protokołu rozprawy z dnia 5 grudnia 2017 r. wynika, że zawodowy pełnomocnik powoda nie stawiał się na rozprawę poprzedzającą wydanie wyroku. Skoro powód sam zrezygnował z wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości Sądu I instancji na rozprawie, to nie może teraz podnosić zarzutu, że sprawa została rozstrzygnięta przedwcześnie.

Na końcu wskazać należy, że Sąd II instancji pominął wniosek o dopuszczenie dowodów wymienionych w apelacji powoda na podstawie art. 505¹¹ § 2 k.p.c.

Bezsprzecznie zawnioskowany jest dowód, który powód powinien był złożyć wytaczając powództwo i miał ku temu możliwość.

Sąd Okręgowy podziela ugruntowaną linię orzeczniczą, w myśl której niemożność skorzystania w poprzednim postępowaniu z określonych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych nie zachodzi, gdy istniała obiektywna możliwość powołania ich w tym postępowaniu, a tylko na skutek opieszałości, zaniedbania, zapomnienia, czy błędnej oceny potrzeby ich powołania strona tego nie uczyniła (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2015r., IV CZ 4/15, Legalis nr 1242527).

Mając powyższe na uwadze, Sąd odwoławczy oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Okręgowy rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym w oparciu o art. 505¹⁰ § 2 k.p.c.

Sąd odwoławczy nie orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego, gdyż strona skarżąca przegrała proces, a strona wygrywająca ten spór nie wniosła o zasądzenie tych kosztów.

Beata Grzybek